

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERACY:

W Łodzi z odrośnięciem do domu miesięcznie mk. 5,50
Z przesyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 8 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem mk. 3.—
i w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologia (4 szp.) mk. 1,50. Zwyczajne ogłoszenia (8 szp.) — 1,—. Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najniżej mk. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

Zacięte walki wzdłuż rzeki Dźwiny Niemcy wicherzą na Litwie. Wyroki sądu wojennego w Bytomiu. Jak wojska ukraińskie wkroczyły do Kijowa. Demonstracje bezrobotnych w Łodzi.

TOWARY Z FRANCJI! 95 milionów tkanin francuskich w sztukach

Wyroby lniane, wełniane, szirtingi, flanele i t. d. i t. d. dla ubiorów damskich i męskich. Bielizna, koszule i t. d. P. A. POITEVIN, przedstawiciel firmy T. LERCY z PARYŻA przyjmuje pp. hurtownie kupujących w czwartek i piątek 4-go i 5-go września od godz. 9 do 1 pp. i od godz. 8 p. p. do 7-jej wiecz. W Grand-Hotelu, Koło przyjaciół Ententy, I piętro. Pan Krolli przedstawiciel firmy M. S. L. Filatury wazekiego redzaja, przyjmuje pp. Kupujących hurtownie, tamże w tych samych godzinach. Towarzyszyć im będzie p. M. Dutouz, współ-dyrektor domu de Bruxelles w Paryżu, który udzielać będzie wszelkich niezbędnych informacji co do transportów za pośrednictwem specjalnych bezpośrednich pociągów Paryż-Warszawa. Długość transportu około 15 dni. Towary asekurowane, bez ryzyka. Grupowanie i wykonanie poleceń na wszelkiego rodzaju inne towary, surowce, maszyny, części maszyn, wełnę i len surowy etc. etc. etc.

Teatr Polski
Cegielniana 68,
podprezesa Fr. Ryckiewicza.

W czwartek, dnia 4 września.
„Szlakiem Legionów“ Sztuka w 4 akt
L. Morstina.
Dochód na rzecz ofiar Górnego Śląska.

Piątek, dn. 5 września
„Na jedną kartę“
Sztuka w 5 akt. H. Sienkiewicza.

W próbach klasyczna komedia Fr. Zabłockiego
„Fircyk w zalotach“

POLSKA KRAJOWA
LOTERJA
KLASYCZNA



WARSZAWA
R. G. O.

ul. KREBYTOWA 4.

70,000 numerów, 35,000 wygranych i 17 premji.

Suma wygranych **II milionów 592 tysiące marek.**

Wielka wygrana 500,000 marek.

Ciągnięcie I-jej klasy 12 i 13 Września 1919 r.

Losy II-jej klasy są już w sprzedaży!

Termin wymiany losów w Łodzi 19 września r. b.
Na każdej ówczartec pięćziesiąt z Grósm Polskim i napisem Rada Główna Spiekunozca.

Niemcy muszą zmienić konstytucję.

Paryż, 3 września. (PAT.) — Havas. Według ogłoszenia dziennika „Le Journal“ komisja prawnicza konferencji pokojowej złożyła sprawozdanie o uchwalonej konstytucji niemieckiej. W sprawozdaniu tym rządowi niemieckiemu daje komisja 15-dniowy termin do poczynienia zmian w konstytucji, ośmiąca do dopuszczenia posłów austriackich do parlamentu niemieckiego. Jeżeli Niemcy w danym terminie nie poczynią znaczących zmian, zostanie obwołany Frankfurt nad Menem.

Protest przeciwko nowym planom w sprawie cieszyńskiej.

Cieszyn, 3 września. (PAT.) — Według nadeszłych tu wiadomości ma być polonistowo-zachodnia część Śląska przyznana Czechom. Wiadomość poruszyła niesłychanie cały powiat jabłonkowski. Dzisiaj na planarnem posiedzeniu rady narodowej przybyły bardzo liczne deputacje, żądając wyrażenia i zakładając protest przeciw takiemu projektowi.

Po gorącej dyskusji plenium rady narodowej uchwaliło następujący protest: Rada narodowa przyjęła bardzo liczne deputacje ze wszystkich gmin południowo-zachodniej części pow. Cieszyńskiego i protestuje jaknajenergiczniej i jaknajenergiźniej przeciw rzekowemu zamiarowi przyłączenia południowo-zachodnich powiatów cieszyńskiego do Rzeczypospolitej czechosłowackiej i oświadcza, że żadna moc nie skłoni polskiej ludności Śląska, aby uznać bezprawnie dokonane na ludności czysto polskiej na ludności, wśród której nie ma ani śladu pierwiastków czeskich.

Obwieszczenie.

Podaję do wiadomości obowiązanych do opłacania podatku majątkowego, że Zarząd Skarbowy w Łodzi w gmachu przy Alejach Kościuszki 16, na I piętrze, na wielkiej sali, okienko nr. 23, wydaje już druki na seznania do wymiaru po atku majątkowego. Blisze szczegóły zawierają ogłoszenia na murach miasta.

Prezes

Pilcer.

Telegramy.

W Czechach nie uznano narodowości żydowskiej.

Z Pragi podają, że w czasie zaprzysiężenia oficerów pewnego garnizonu czeskiego jeden z oficerów oświadczył, iż jest narodowości żydowskiej, co miało spowodować zmianę formanty przysięgi. W odpowiedzi oświadczone mu, że w myśl dekretu ministerialnego istnienie narodowości nie obywateli czechosłowackim nie jest uznawane a żydzi w Czechach mogą się deklarować tylko jako Niemcy, albo jako Czesi.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 3 września (PAT).
Front litewsko-białoruski.

Na odcinku północnym wzdłuż rzeki Dźwiny walki z niesłychaną zaciętością trwają dalej. Ataki bolszewickie wspierane pocłagami i samochodami pancernymi zostały z wielkimi dla nieprzyjaciela stratami odparte.

Na odcinku Łunińca ataki nieprzyjacielskich statków pancernych podsuwających się nad Prypeć pod nasze stanowiska zostały ogniem artyleryjskim odparte.

Na reszcie frontu poza działalnością wywiadowczą bez zmiany.

Front Wołyński i Galicyjski.

Na froncie przeciw bolszewickim spokój.

Układ o zawieszeniu broni z ukraińcami prowadzili z ramienia naczelnego dowództwa wojsk polskich gen. por. Durski z ramienia atamana Petlury pułk. sztabu generalnego Lipko. Ci delegaci zawieszenie broni podpisali. **Układ jest zawarty na czas 1 miesiąca z możliwością 5 dniowego wypowiedzenia każdego czasu.** Układ jest czysto wojskowy. Linja demarkacyjna odpowiada chwilowemu ugrupowaniu wojsk naszych, które naczelne dowództwo tylko z punktu widzenia wojskowego zarządziło.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Traktat pokojowy z Austrią

Wiedeń, 3 września (PAT). W, K. donosi z Saint Germain. Definitywny traktat pokojowy z Austrią zawiera 151 artykułów a przedgawony jest w 8 językach we francuskim, włoskim i angielskim. Autentycznym jest tekst francuski. Wyciąg z traktatu pokojowego jest następujący: Nowa Niemiecka Austria otrzyma oficjalną nazwę Austrija. Żądaniom w sprawie granic odmówiono. Tylko miasta Ratkerburg i gminy na lewym brzegu Muru zostaną przy Austrii. Austria otrzyma zachodnie Węgry bez plebiscytu. Państwa uznają niezawisłość Austrii za nienaruszalną. Pismo wstępne opowiadania w sprawie odszkodowań do wydzielenia sekcji, która się sprawami specjalnymi wynikającymi z traktatu pokojowego i do ustalenia pełnomocnictw które uznają za stosowne. Siedzibą sekcji jest Wiedeń. Rząd włoski oświadczył gotowość zwrócić zbiory sztuki skonfiskowane przez włoską misję wojskową o ile te zbiory nie przypadną w myśl traktatu Włochom. Co do postanowień finansowych to długi reprezentowane przez papiery będą

traktowane jak długi hipoteczne. Państwa które otrzymały obszary Austro-węgierskie nie będą miały pretensji do innych państw z tytułu pożyczki wojennej, które nie są w posiadaniu tego państwa lecz jego obywateli. Inne postanowienia pozostają nie zmienione, tak samo jak artykuł o bankach. Austria ma być przez 26 lat uprzywilejowana przez państwo czesko-słowackie odnośnie do opłat za wywóz węgla. Przewidziane są umowy w sprawie dostawy węgla Austrii i surowców z Czechosłowacji i Polski dla Austrii. Państwa te nie będą nakładały przez 3 lata żadnych opłat na wywożony węgiel do Austrii. W sprawie długów przewiduje traktat pokojowy, że zaległe procenty od długów austriackich poniesie republika austriacka tylko w tym stosunku, którym długi przedwojenne przypadają na małe państwa. Postanowienia w sprawie likwidacji majątku niemieckiej Austrii dla obywateli znajdujących się w państwach nieprzyjacielskich pozostają w mocy.

Niemcy wicherzą na Litwie.

Niemcy nie pogodzili się jeszcze z myślą, iż trzeba im ze wschodu bezpowrotnie się wycofać. Ukrainę na południu, a Litwę na północy uważają dotąd za dwa przyczółki mostowe, które należy za wszelką cenę w ręku swym utrzymać, by kiedyś można było nowy „Drang nach Osten” rozpocząć.

Dochodzą nas odgłosy nowych wicherzeń niemieckich na Litwie.

Oto, gdy w dniu 22 z. m. powstańcy sejmicy rozbroili oddział wojska „litewskiego”, okazało się, iż rozbroili oddział Prusaków, poprzebieranych w mundury litewskie. Faktem też jest, że artylerja litewska, dowodzona przez generała Zu-

kasa, składa się prawie wyłącznie z Niemców. Za pieniądze niemieckie utrzymuje się też „rząd litewski”.

Prócz ruchu narodowo-litewskiego popierają też Niemcy na Litwie ruch bolszewicki, organizują przy pomocy miejscowych szamowin społecznych oddziały bandycko-bolszewickie i oto całe już okolicę obejmuje krwawa anarchia. Napady na dwory i dworki, a nawet i osady zamożniejszych włościan, morderstwa i rabunki przybierają coraz większe rozmiary.

Ludność wprost błaga o nadesłanie wojska polskiego, któreby położyło kres temu chaosowi.

Międzynarodówka w Rosji nie ma powodzenia.

Nauen, 3 września (PAT). Radjo poznane. Zarząd szwajcarski partii socjalistycznej odsroczył datę głosowania powszechnego w sprawie przyłączenia się do trzeciej międzynarodówki w Rosji. Głosowanie odbędzie się pod koniec pierwszej połowy września. Zebranie Saint Gallent świadczy jak słaba większość jest przeciw przystąpieniu do trzeciej międzynarodówki polacono. bowiem towarzyszem w Saint Gallen, aby głosowali przeciw decyzji zgromadzenia w Bazylei.

700.000 robotników niemieckich dla odbudowy Francji.

Bazylea, Alijanci obradują nad kwestją sprowadzenia robotników niemieckich, celem odbudowy zniszczonych obszarów. Ma się założyć od Niemiec 700.000 robotników, którzy muszą się zobowiązać przynajmniej na sześć miesięcy. Rokowania z Niemcami muszą być ukończone do 1-go października.

Poleżenie na wybrzeżu Bałtyckim bardzo się zastrzyło.

Berlin, 3 września (PAT). Wojsko niemieckie dopuściło się wielkich wykroczeń w Mitawie. Świadczy o tem rozkaz dzienny gen. von der Dolza z dnia 26-go sierpnia. Między innymi mówi: W dniu 25-go sierpnia wieczorem ludzie ze służby niemieckiej i rosyjskiej przeciągając przez miasto ograbili i spustoszyli koszary lotewskie a nawet dom poselstwa misji angielskiej. Probowano również ograbić bank lotewski. Pospolita chęć grabieży jest jedynym bodźcem ich postępowania. Czyn ich nie jest godny imienia Niemca i Rosjanina. Gubernator Mitawy ma dbać o to, aby podobne wykroczenia nie powtórzyły się więcej. Każdego grabieżcę należy natychmiast zastrzelić.

Wojska lotewskie biją bolszewików.

Nauen, 3 września (PAT). — Radjo pozna. Lotewskie biuro prasowe w Kopenhadze donosi, że wojska lotewskie i litewskie pobili wojska bolszewickie i wypędziły je z Nowoaleksandrowska. Zdobycia wojenna znaczna.

Jak wojska ukraińskie weszły do Kijowa.

WIEDEN 3 września. „Uta” donosi pod datą 30 sierpnia:

Wojska ukraińskie gen. Petlury po zaciętych i długich bojach połączonych ze znacznymi stratami z obu stron, zajęły stolicę demokratycznej republiki ukraińskiej Kijów.

Oficerowie i żołnierze armji ukraińskiej oddali honory wojskowe na widok stolicy swej ojczyzny. Przy odgłosie grzechotu karabinów maszynowych ludność Kijowa, śpiewając ukraiński hymn narodowy, wyszła naprzeciw wojsk oswobodzicielskich witając je z entuzjazmem, wśród

okrzyków: „Niech żyje Kijów! Niech żyje demokratyczna republika ukraińska!”

W Kijowie i na stacjach bliskich stolicy armja ukraińska objęła w posiadanie oibryzmi tabor kolejowy, składający się z lokomotyw, tyśięcy wagonów z amunicją i materiałem wojennym wszelkiego rodzaju.

Podczas walk wokolicy Kijowa wojska ukraińskie wzięły znaczną ilość jeńców do niewoli.

Armja bolszewicka pobita na głowę ucieka w panice, ścigana przez konnicę ukraińską.

Sytuacja na Górnym Śląsku.

Wrocław, 3 września (PAT). — Dowództwo 26 korpusu armji niemieckiej ogłasza:

Wczoraj w nocy próbowały bandy polskie wysadzić most kolejowy na linii Tarnowskie Góry i Góra Jerzego w pobliżu chuty Hagona. Most zniszczono tylko przejściowo. Ułarczki patroli z bandami koło Goczkowic i Małych Gorzec.

Sosnowiec, 3 września (PAT). — Donoszą tu, że w powiecie Pszczyńskim ogłoszono, że w każdej miejscowości, w której będzie strzelać się do wojsk zostanie aresztowanach 20 osób, a o ile strzali się powtórzą aresztowani będą rozstrzelani.

Sosnowiec, 3 września (PAT). — Ju-

tro o godzinie w pół do 10 rano przyjeżdża tu gen. Dupont.

Sosnowiec, 3 września (PAT). — Donoszą tu z Górnego Śląska, że stała co kilka dni pojawiają się tam pogłoski o zbliżeniu się armji Hallera. Niemcy natychmiast uciekają w popłochu, by następnie po kilku dniach powrócić.

Berlin, 3 września (PAT). — „Berliner Morgenzeitung” donosi pod datą 2-go września. W porozumieniu z rządem rzeszy i rządem pruskim udają się generałowie Dupont, Malcolm i Pentiwenga i szefowie misji wojskowej na Górny Śląsk, ażeby połączyć się tam z urzędującą misją wojskową.

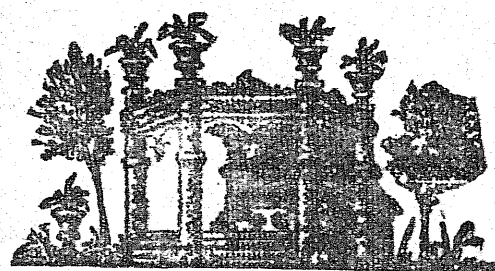
Wyroki sądu wojennego w Bytomiu.

Sosnowiec, 3 września. Z Bytomia donoszą: W dniu 31 sierpnia ogłoszono tu wyrok w sprawie napadu powstańców na zamek hr. Donnersmerk w Nakie. Oskarżeni powstańcy: Scigula, ogrodnik, Chwojka, górnik, Czapia, nauczyciel, Szlępowie Broł i Góla z Korlowej Góry, robotnik Kozłowski zostali skazani wszyscy po roku ciężkiego więzienia; 18-letni górnik Wolski na 9 miesięcy; robotnik Poledniak i Bóbrka, skazani za znalezienie karabinów na 9 miesięcy ciężkiego więzienia; robotnik Pawelczyk, który podczas wybuchu powstania w Kłominie, pow. bytomskim, w dniu 18 sierpnia krzyczał „Bracia, niedługo przyjdą nam na pomoc Hallerczycy” skazany na rok twierdzy, robotnicy Suchoń i Borówka z Mysłowic za napad z bronią w ręku na niemiecką placówkę

skazani zostali na rok i 6 miesięcy ciężkiego więzienia; posadzony o szpiegostwo na rzecz Polski górnik Purza z Bogucia skazany na dwa lata twierdzy.

Projekt prawa wyborczego na Węgrzech.

Berlin, 3 września (PAT). Prawo wyboru według tego projektu mają mężczyźni ponad 24 lat życia, którzy co najmniej 2 lata są węgierskimi obywatelami i przebywają przynajmniej pół roku w jednym i tym samym powiecie. Małoletnim przysługuje prawo wyborcze jeśli służyli co najmniej 12 tygodni w polu przed pierwszym listopadem 1918 roku. Od kobiet wymagane są oprócz tych warunków jeszcze znajomość czytania i pisanja. Wybrany może być każdy wyborca, który liczy co najmniej 30 lat życia. Każdy okręg wyborczy wybiera 1 posła. Wybory odbywają się według gmin tajnie i bezpośrednio.



Helenów

Niedziela 7 września 1919 r.

Komitet doraźnej pomocy dla Górnego Śląska

urządza Wielką Zabawę Ogrodową

Z łaskawym współudziałem chórów. 1 Tow. śpiew. im. Szopena dyr. prof. Charuby. 2 Tow. śpiew. im. Moniuszki dyr. prof. Mitek. 3 Koncert 2-cho orkiestr wojskowych.

Meoz piłki nożnej Klub Turystów — Polska

Walka francuska pomiędzy St. Zbyszko Cyganiewiczem a Aleksandrem Seligą

Wielka loterja fantowa główniejsze wygrane

Koń wartości 2,000 mk., ciele, prosię, kozy, gęsi, kaczkę, kury i wiele cennych przedmiotów. — Początek zabawy o godzinie 2-jej po południu. Cena wejścia mk. 2,50 dla dorosłych, dla dzieci i wojskowych niższych stopni mk. 1.50.

Austrii wręczono traktat pokojowy.

Wiedeń, 3 września. (PAT.) — Biuro korespondencyjne donosi z S.-Germain pod datą 2: Dziś przed godziną 7 wieczorem przybył generalny sekretarz konferencji pokojowej Datasta do pawilonu Henryka IV i wręczył kancielarzowi dr. Rennerowi odpowiedź konferencji pokojowej. Datasta przedstawił jednocześnie dokument, na którym dr. Renner stwierdził swym podpisem odbiór aktów. Następnie oświadczył generalny sekretarz, że niemieckiej Austrii dano 5-dniowy termin na odpowiedź. Renner odpowiedział, że trudności komunikacyjne, zna zas oddalenie, a przede wszystkim konieczność parlamentarnego zatwierdzenia tej sprawy, czynią niemożliwym dotrzymanie tego terminu, wobec czego kancielarz będzie niewolony prosić o przedłużenie. Wraz z oficjalnym egzemplarzem otrzymała delegacja austriacka jeszcze 15 egzemplarzy traktatu pokojowego. Potem członkowie delegacji austriackiej odjechali samochodami do swojej kwatery.

Amerykane chcą wycofać się z konferencji pokojowej.

Haga, 3 września. „News-Bureau“ donosi z Paryża:
Amerykańska delegacja pokojowa zwróciła się do prezydenta Wilsona z zapytaniem, czy warto jej pozostać nadal w Paryżu, celem rozwiązania problemu południowo-wschodniej Europy, czy też ma porzucić tę sprawę w Europie, aby zaprowadzić ład w tym chaosie, stworzonym przez najazd Rumunii na Węgry. Delegacja amerykańska nalega na szybki odjazd i na natychmiastowe wstrzymanie gospodarczej i finansowej pomocy dla Rumunii, wobec tego, że przemoc Rumunii trwa jeszcze.

W kołach konferencji pokojowej panuje przekonanie, że także trudności na bliskim wschodzie Europy mogą skłaniać delegację amerykańską do wycofania się z konferencji.

Według doniesienia z Waszyngtonu, wydział dla spraw zagranicznych przyjął wniosek, mocą którego Amerykanie nie chcą nadal współdziałać jako uczestnicy komisji międzynarodowej dla ustalenia granicy niemieckiej i belgijskiej. Wydział przyjął także inne wnioski, które zmierzają do wycofania delegacji amerykańskiej z komisji międzynarodowych.

Gdyby tak u nas.

Paryż. — Korespondent Matina telegrafuje z Londynu pod datą 26 sierpnia: Jak się dowiaduje, Lloyd George zwrócił się do wszystkich departamentów służby rządowej z okólnikiem, znaczącym w wyrazach energicznych konieczność naglącą zastosować jaknajdalej idących oszczędności i doprowadzenia wszystkich departamentów do stanu minimalnego.

Prezes ministrów nakazuje wobec tego każdemu departamentowi służby, aby przed zwołaniem się parlamentu, przedstawił raport, tytułujący się środkami zastosowanymi w tym kierunku.

Z drugiej strony sir Auckland G. ddes, przemawiając dziś wieczór w Basingstoke, zawiadomił, że utworzono pod przewodnictwem prezesa ministrów komisję, mającą na celu zaprowadzenie oszczędności. Dodał przytem, że Lloyd George poświęca całą swą wybitną energię zmniejszeniu wydatków i że w kierunku tym osiągnięte będą wyniki ogromne.

Zbrojny napad bandytów.

W Damicach wsi położonej o 4-ry kilometry od Michałowic, 27 sierpnia około godz. 9-ej wieczorem, strajka składająca się z 14 uzbrojonych w karabiny i brauningi bandytów, wtargnęła do domu zamocznego gospodarza Płatka.

Związawszy domowników zwrócili się bandyci do gospodarza z żądaniem wydania 100 tysięcy rb.

Otrzymawszy przeszło 30 tys. kor., oraz kilkadziesiąt rubli w złocie i srebrze, bandyci nie poprzestali na tym łupie, lecz zaprowadzili Płatka do komory i zaczęli się nad nim straszliwie znęcać, żądając wydania więcej pieniędzy.

Nieszczęśliwego pobito okrutnie poraniono tak, że dzisiaj walczy ze śmiercią. Gdy synowi Płatka, Jakóbowi udało się z mieszkania umknąć, bandyci obawiając się nadejścia żandarmów, zbiegli.

W okolicy tej wydarzyło się już kilka zbrojnych napadów bandyckich, celem więc zabezpieczenia spokoju terroryzowanemu mieszkańcom, władza powinna bezwarunkowo urządzić oblawę na grasującą bandę.

Rekord niezdecydowania i konfuzji.

Pod powyższym tytułem przyniósł „The Daily News“ artykuł Rotha R. ynolds'a, który bawił przez pewien czas w Polsce dla zarjentowania się w kwestjach aktualnych dotyczących Polski. Artykuł ten niezwykle dla nas interesujący podajemy w całości.

Niedawno temu odwiedziłem generała Hallera w jego mieszkaniu w Krakowie mówiliśmy o sprawie Śląska Cieszyńskiego która w istocie jest kwestią węgla.

— Spodziewam się, że Polacy i Czesi dojdą w tej sprawie do przyjaznego porozumienia—zagađnałem.

Generał wziął do ręki fotografię oficera stojącego na białym:

—To nie wróci mi brata—powiedział podając mi fotografię, który został zabity przez Czechów wkraczających na terytorjum polskie.

W listopadzie przyszli Czesi i Polacy do podziwienia godnego układu co do przewidywanej granicy, nie przesadzając o decyzji konferencji paryskiej. Zdecydował zgodnie, że to wsie i miasta, które mają w rzdach gminnych, względnie miejskich większość polską będą po stronie polskiej, a te które mają większość czeską będą po stronie czeskiej. Nie mogło być nic lepszego. Ten układ jednak przeszedł na stronę polską najbardziej wartościowe kopalnie węgla, mające znaczenie dla życia przemysłowego obu krajów.

Czesi widocznie pomyśleli, że popełnili błąd, gdyż w styczniu następnym roku polskie władze wostowe, że idą naprzód. Polacy odpowiedziani, że nie mogą się cofać bez porozumienia z rządem warszawskim. Czesi nie dali nie jednak czasu; raz oczęli marsz prowadzą ze sobą oficerów angielskiego, francuskiego, włoskiego i amerykańskiego, którzy wydali wspólną odezwę, że wkraczają dla stłumienia bolszewizmu. Slabe sily polskie zostały wyparte, przyczem zabity został brat generała.

Polacy wytoczyli sprawę przed konferencją w Paryżu. Lloyd George nigdy nie stawał o Czeszynie, jak się później oświadczył w Parlamencie. Bitem w Warszawie, gdy uczynił to wyznanie, i prawdo podobnie nigdy nie zapomniał tej sensacji, jaką ona wywołała. Należy przypuścić, że przykro uderzyć musiało to Polaków, że jeden z Czerzech, którzy mają rozstrzygać o ich losach nigdy nie stawał o kopalniach węgla, które ani na drobinię nie są mniej ważne dla życia środkowej Europy jak kopalnie południowej Walii dla życia Wielkiej Brytanji.

Teraz, cóż uczynił Paryż? Paryż odczyt na bok inne swoje zadania na dwa dni dla rozważania sprawy cieszyńskiej i położenia księstwa cieszyńskiego i jego ekonomicznego znaczenia, zostało, przypuszczam p. Lloyd George'owi. Przyczem Paryż położył przewidywaną linię demarkacyjną między Czechami i Polakami. Nie była to linja demarkacyjna z listopada.

Część terytorjum zajętego przez Czechów wbrew układowi listopadowemu pozostała w ich rękach. Jak powiedział mi pan Paderewski:—Paryż dał nagrodę gwałtowni. To była pierwsza konfuzja Paryża w sprawie polskiej.

Dруга konfuzja zdarzyła się niedawno. Polacy posuwali się naprzód na wschód od Lwowa, wraz z niektórymi oddziałami armji Hallera. To posuwanie się naprzód było, jak mówiono, wybuchem granatu dla Czerzech, którzy „dali nagrodę gwałtowni“. P. Paderewski powrócił z Paryża, gdzie zwrócił uwagę Lloyd George'a, że on jest premierem państwa demokratycznego, które nie ma izby lordów i zapowiedział, że przyrzekł, że oddziały armji Hallera nie

będą użyte przeciw siłom ukraińskim zajmującym ws hodną Galicję.

Oddziały armji Hallera miały być wycofane na front bolszewicki, operacja trudna, którą, jak mi powiedział generał Carton de Wiard, według opinji oficerów koalicyjnych w Warszawie jest dla Polaków prawie niemożliwą do wykonania.

Posuwanie się naprzód w Galicji postępowało w dalszym ciągu pomysłnie. Stanisławów, Borysław, Złoczów, Tarnopol znalazły się w rękach polskich. Rzeką Zbrucza, stara granica między Austrią a Rosją, doskonała linja obrony została prawie osiągnięta.

Wówczas przyszedł rozkaz z Paryża. Posuwanie się naprzód ma być wstrzymane. Jeżeli nie zostanie wstrzymane, zostanie wstrzymany dowód żywności do Polski.

Polska potrzebowała żywności. Polacy chcieli okazać lojalne usposobienie. Wstrzymali się więc. Zostali zatrzymani na linii niemożliwej do obrony.

Deputacje Polaków, Żydów i Rusinów ustawnie apelowały do nich, ażeby szli naprzód. Lecz oni nie chcieli narazić się Paryżowi. W międzyczasie Ukraincy, którzy okazali zupełną nieudolność do rządzenia krajem, zebraли swoje sily i wspólnie ze siłami bolszewickimi Ukrainy rosyjskiej odepchali Polaków z Tarnopola i innych miast. Uchodzący postępowali za cofającą się armją polską. Mój przyjaciel powiedział mi zeszłego miesiąca, że widział nie szezony wagon żydów przybywających do Lwowa dla szukania tam przytułku przed żołnierzami ukraińskimi.

Paryż wtenczas nagle zmienił swoje zdanie i zezwolił Polakom na posuwanie się ku Zbrucz wi. Co konfuzja i niezdarność mogła być gorsza?

Trzecia konfuzja została wloagnięta do traktatu pokojowego między Polską a koalicją. Efektem niektórych klauzul traktatu jest narzucenie systemu sekciarstwa religijnego szkołom polskim. Czytajmy tę klauzulę artykułu 9:

W miastach i powiatach, gdzie jest znaczniejsza ilość obywateli należących do rasowych, religijnych i językowych mniejszości, tym mniejszościom ma być zabezpieczony równy udział w kwotach przewidzianych z funduszu publicznego w budżetach miejskich i innych, dla celów oświatowych, religijnych i humanitarnych.

To daje protestantom prawo do szkół protestanckich, żydom do szkół żydowskich ewangelicznych, i prawo to nie może im być odebrane bez zgody Ligi narodów. W ten sposób Francja, Anglia, Ameryka, Włochy, Japonia narzuciły Polsce system sekciarzkiego wychowania. Polacy mogliby bardzo słusznie odwrócić wszystko przemówić nam i powiedzieć, że nasze przyjęcie do Ligi narodów zależy będzie od naszej gwarancji dla szkół katolików, baptystów, żydów z funduszu państwowych.

Specjalne klauzule dotyczące szkół żydowskich wprowadzają system, który potępi wielu z najlepszych żydów w Polsce. „Ciesimy tylko aż-by dzieci żydowskie siedziały obok siebie w szkołach chrześcijańskich“—powiedział mi jeden żyd członek Sejmu polskiego.

Traktat pokojowy nie spełnił tej nadziei. Ja wątpię, czy Rada Pięciu może zrealizować się potrzebną do przeprowadzenia tych zarządzeń. Osobiście uważam szkoły wyznaniowe za najlepsze dla Polski; lecz uważam za rzecz śmieszną, że my, nie mówiąc nic o naszych sprzymierzonych, narzucamy Polsce system, który niejedną se sprzymierzonych odrzuciłby. Zdaje się, że w Paryżu myślały mętne głowy.

O mniejszości narodowe.

Paryż, 2 września. (PAT.) — Havas. Najwyższa rada zbadała rozmiary zasady o ochronę mniejszości narodowych odnośnie do Serbji i równocześnie traktaty drobnych państw na polu gospodarczym, państw które dopatrują się zamachu na swą suwerenność. Francja, celem uspokojenia Serbji, oświadczyła, iż zasady te odnoszą się jedynie do obszarów serbskich, świeżo do Serbji przyłączonych. Natomiast nie dotyczą dawnych obszarów serbskich.

Zaprzeczenie.

Paryż, 3 września. (PAT.) — Havas. W kołach francuskich zaprzeczają kategorycznie doniesieniom, pochodzącym ze źródła niemieckiego, jakoby w Ludwigshafen przyszło do rewolty. W Ludwigshafen i w całej okolicy panuje spokój.

Aresztowanie Platona przez Rumunów.

Nauen, 3 września. (PAT.) — Rndjo pozn. Swajcarska prasa socjalno-demokratyczna zaniepokojona jest o los rady związkowego Platona, aresztowanego w Rumunji. Socjalistyczna prasa otrzymała mianowicie wiadomość, że Platon z rozkazu rządu rumuńskiego został rozstrzelany. Datą potwierdzenia tej wiadomości niema.

Zamach na Trockiego.

Z Haagi donoszą: Telegram potwierdza wiadomość o zamachu dokonanym na Trockiego. Trockiego wraz z pociągiem miano wysadzić w powietrze. Wybuch jednak nastąpił szwacznie, pociąg uległ tylko wykolejeniu. Trocki jednak wyszedł cało. W związku z tą sprawą aresztowano 60 osób, które będą stracone.

Marszałek Foch.

(Wrażenia z Francji).

III. (Dokonczenie)

Rok 1917 był dla Ententy najeźszym rokiem wojny. Rozgromienie zrewoltowanych wojsk rosyjskich w Galicji i pod Rygą, ostateczny triumf bolszewizmu w Rosji, wielkie klaski poniesione przez Włochów nad Socją i nad Taglamente, mogli i niejednego zachwiać wiarę w zwycięstwo koalicji. Jednakże te ciężkie ciosy nie zachwiały wiary i nadziei Focha. Jako szef sztabu przygotowywał się do ofensywy, według, czy prędzej czy później zwycięży Niemcy, zbyteczne sily w Rosji na front wschodni. Równocześnie wysyłał on francuskie nad Paryż, która razem z dywizjami angielskimi dociąży Włochom Polesie i wdarłyby na pół Niemców i Austriaków.

Zima nie przyniosła większych zmian na froncie francuskim i dopiero w marcu rozpoczynają Niemcy wielki atak na Amiens, usiłując przebić linję Anglików i przecięć im połączenia z Francuzami. Plan ten usiły się początkowo wykonać. Front angielski przełamany, armja angielska cofa się w nieładzie, a przez wybitną szeroką lukę rzuca generał von Hutler dywizję za dywizją. Amiens zagrożone, a linja kolejowa łącząca Paryż z Calais znajduje się pod ogniem dział niemieckich. Wtedy to zrozumiał rząd angielski konieczność podporządkowania swej armji jednemu francuskiemu dowódczemu, a inne państwa Ententy poszły za jego przykładem. Mianem upatrzonym do objęcia stanowiska naczelnego wodza Ententy był Foch, do którego Lloyd George miał nieograniczone zaufanie. Dwudziestego szóstego marca 1918 roku otrzymuje on nominację, a w kilka dni później pochód niemiecki naprzód był już powstrzymany. Foch zawsze spokojny zawsze pewny zwycięstwa, zapytany przez Lloyda George'a, jak się wówczas przedstawia szansa wojny, odpowiada bez wahania: „Odyby mi kazano wybierać między sytuacją, a obcym położeniem Niemców, to mówię szczerze, wolałbym być na mojem miejscu“.

Następna próba ofensywy Niemców w kierunku Ypres i Calais odnosi już mniejsze sukcesy. Lepiej im się powodzi w końcu maja, kiedy po sforsowaniu silnych pozycji na Chemia des Dames wypędzają Francuzów z Soissons. Ale znowu po kilku dniach walki potrafił Foch osadzić ich na miejscu. Wreszcie 15 lipca próbuja Niemcy ostatni raz szczerze i przekraczają Marne. Foch był najdokładniej poinformowany o planach niemieckich, więc poczynił wszystkie przygotowania do kontrataku. W istocie armie generałów Gourrand i Berthelot zatrzymują Niemców odczynu, a 18 lipca rozpoczyna Foch kontr ofensywę i wydaje największą bitwę, o jakiej kiedykolwiek świat słyszał, bitwę, która trwa bez przerwy do 11 listopada, a więc do zawarcia zawieszenia broni. Kołom niemiecki leży powalony, zbrząc łaski zwycięzców.

Nazajutrz po podpisaniu rozejmu wydaje Marszałek Foch następującą lapidarną proklamację do swoich wojsk:

Oficerowie, podoficerowie i żołnierze sprzymierzonych armii!

Po stanowczem zatrzymaniu pochodu nieprzyjaciela, atakowaliśmy go przez kilka mi siecy bez wytchnienia, z niespożytą energją i niezachwianą wiarą w zwycięstwo.

Wygraliśmy największą bitwę, jaka zapisała historia i uratowaliśmy najświętszą sprawę: Wolność świata.

Możecie być dumni z waszych czynów. Nieśmiertelną chwałą okryliście wasze sztandary.

Potomność będzie wam zawsze wdzięczną.

Foch, Marszałek Francji, Naczelny Wódz Armji sprzymierzonych.

Coby się stało, gdyby zamiast Focha i J. F. Foch'a, z pod łuku Tryumfalnego, między podwojnym szpalarem pruskich grenadierów w pike haubach wjechał był do Paryża cesarz Wilhelm II, za nim następcą tronu, Hindenburg i Ludendorff?

Coby się wtedy stało z Europa, z Francją i z Polską?

J. G.

Podpisujcie
pożyczkę
Państwową.

Na dobie.

Zgodnie z świętą tradycją drogą polowy wieku XVIII szkolnictwo nasze w rozwojowej dążności swojej coraz szerzej satacza krąg, coraz dalej sięga. Pomimo trudnych warunków materialnych piętra się jego fale wznosi i wnikają w głąb, aby w miarę możności uczynić zadość wszystkim potrzebom wychowawczym narodu dla wywołania bujnego rozrostu jego sił, żywotnych, tłumionych prętem tak długi, a przebiegający dziś ku światłu z rozpędem żywiołu.

Nie przytacza nas ogrom potrzeb, przerastających nasze zasoby, nie obawiamy się nawałi pracy: staramy się zaradzić wszystkiemu; budujemy gmachy szkolnictwa polskiego na trwałych podstawach, zbliżając szkołę do życia przez szerokie uwzględnienie najgłębszych jego prądów.

Jednym z nurtów ekonomicznego życia naszego jest praca zawodowa kobiet w ogóle, zwłaszcza też kobiet niezamężnych, będąca dziś koniecznością nieuniknioną, której przeczyć już się nie da, a przeczenie byłoby paradoxiem; godzimy się więc wstąpić na to, że dziewczęta nasze, oprócz wykształcenia ogólnego, i zawodowe pobierać winne, i to gruntowne, aby sapać u źródła wszelkiej fuzzerce, będącej plagą naszych stosunków.

Wszakże czeka nas na rynkach pracy współzawodnictwo z narodami, już w niej wyszkolonymi należycie, podczas gdy my zdobywalimy sprawność jakby przypadkiem, z wielkim nieraz marnotrawstwem sił i środków, ostatek kosztów upokorzeń, które, zniechęcając, wykołajały nas z drogi właściwej.

O odchowaniu przymiśla tak cennego, jak zamknięcie do pracy, nie mogło być mowy w warunkach, w których spotykały się u progów życia samodzielne dziewczęta, przygotowujące się do ustanowisk ekspedjentek po sklepach, szwaczek, bielniczek i t. p.

Ileż to lat upływało im w atmosferze, rujnującej zdrowie i demoralizującej charakter, zanim były dopuszczone do zarobkowania.

Usunięte od źródeł kultury, krzepiącej ducha, czerpały z otoczenia pierwiastki, zatrute miasmatami życia miejskiego, wyrodnijając fizycznie i moralnie.

Niedostępne im było piękno natury i sztuki, niedoścignięta dostojność szlachetnych dusz i pięknych idei, mamili je natomiast błyskotki, pochłaniały fatalszki, deprawowały pokusy. Nie umiejąc orjentować się w otoczeniu, stawały się często jego ofiarą; nie pogłębwszy swych uzur, były materialem podatnym na wpływy destrukcyjne. Nie mogła ich uodpornić nawet rodzina, oż dopiero magazyn albo pracownia...

Tak marnowały się na przełomie między dzieciństwem a dojrzałością, w okresie największej wrażliwości duchowej, objętych dość troskliwą pieczą szkoły powszechnej.

Uwzględniając to wszystko, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przystępuje z początkiem bieżącego roku szkolnego do tworzenia sieci szkół zawodowych dla dziewcząt, które, ukończywszy cztery lub pięć oddziałów szkoły powszechnej, drugą klasę szkoły średniej, lub trzeci kurs szkół „T. P. M. i. S. Szkoła”, zmuszone są już przygotowywać się do pracy zawodowej. Koniecznością staje się więc, aby odbywało się to w warunkach, zapewniających dalszy rozwój umysłowy, oraz higienę ducha i ciała.

Od października roku bieżącego miasto nasze pozyska jedną ze szkół takich z działami: kupieckim, bielizniarskim, krawieckim i szewskim. Właściwy kurs nauk trwać będzie dwa lata, począwszy od września, z którego rozpoczną się zajęcia praktyczne w pracowni szkolnej, pobierając jeszcze naukę uzupełniającą; uczenie zaś oddziału kupieckiego — po sklepach; jedno i drugie, początkując w zarobkowaniu, wykazując przytem swe uzdolnienie praktyczne, aby uzyskać miarodajne świadectwo szkolne. Program nauk obejmie oprócz zajęć praktycznych z dziedziny zawodowej i przedmiotów specjalnych (jak: towaroznawstwo, rachunki, arytmetyka i korespondencja kandydowska, buchalterja, a w dziale kupieckim ponadto nauka o handlu i pisanie na maszynie) niemniej i przedmioty ogólnokształcące, z którymi uwzględnione będą: religja, j. polski, historia Polski, higiena, geografia, nauka o wataleka i wiadomości z prawa, gospodarstwo domowe a chemia życia codziennego (kurs teoretyczny i praktyczny), rysunki, kaligrafja, śpiew, gimnastyka.

Zadaniem szkoły będzie, jak widzimy, wychowanie kobiet dzielnych, przygotowanych wielostronnie do zadań życia indywi-

dualnego, rodzinnego i zbiorowego, kobiet pracowni i obywateli, uzdolnionych tak do podźwignięcia obowiązków przyrodzonych, czekających je u ogniska rodzinnego, jak i do sprostania tym, które dla utrzymania bytu swego podają im przyjdzie. Nie wątpimy, że frekwencja tej nowej

szkoły państwowej dowiedzie, jak bardzo potrzebny był u nas typ taki; obawiamy się raczej, że nie pomieści ona zgłaszających się kandydatek, skoro we względów technicznych na każdy z oddziałów rękodzielniczych zaledwie po dwadzieścia uczennic przyjąć będzie można. S. M.

Znamienne posiedzenie Rady Miejskiej.

We wtorek ubiegły odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym poznano nagłość interpelacji frakcji P. P. S. aby wydać odezwę do ludności w sprawie powtarzających się ostatnimi czasy demonstracji bezrobotnych przed magistratem.

Radny Danielewicz, wyjaśnił iż demonstracje te są skierwane pod fałszywym adresem, i czynną jest tu zła wola czynników społecznych, które usiłują w ten sposób przysporzyć kłopotów zarządowi miasta.

Dalej przemawiali: radny Lichtenstein, Rozenblat, Holenderski. Prezydent Rzewski potępił dziennik „Rozwój” za wystąpienia przeciwko magistratowi i jego osobie.

Radny Chwałbiński potępiając w zasadzie nierozumne demonstracje przed Magistratem składał winę za ferment obecny na obecna większość Magistratu i Rady Miejskiej, która znając ciężkie położenie kraju i miasta naszego, obiecywała przy wyborach robotnikom góry złote. Nie godząc się z niektórymi wystąpieniami prasy, piętnował gospodarkę partyjną magistratu i ton niedopuszczalny „Łodzianina”, który stronictwa narodowe nazywa „kanalją endecko-chrześcijańską”.

W dalszym ciągu stwierdzał obronę komunistów, o których odezwa pepełowska wstydliwie zamilcza, piętnował knowania komunistyczne, prowadzone za pieniądze pruskie i podał do wiadomości, że osławiony Radek Sobelson w przejeździe na wschód przebywał w zeszłym tygodniu w Łodzi.

Nawiązując do wyrażenia P. prezydenta Rzewskiego, że

Co słyhać nowego?

Posiedzenie Rady Miejskiej.

(—) 30 (I sesji posiedzenie nadzwyczajne Rady Miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 4 sierpnia r. b. o godz. 6 po poł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Średniej nr. 14.

Na porządku dziennym:

1) Komunikaty, 2) Sprawa wydania odezwy do ludności m. Łodzi (w związku z powtarzającymi się w ostatnim czasie wystąpieniami przed Magistratem, 3) Wniosek, 4) Referat, 5) Wybory.

Z Urzędu walki z lichwą i spekulacją.

(e) Przy Oddziale Łódzkim Urzędu walki z lichwą i spekulacją utworzony został Wydział Przemysłowo-Handlowy, który zajmować się będzie, w kontakcie z nowoutworzoną Komisją Kontroli Cen, ustalaniem cen maksymalnych na artykuły pierwszej potrzeby, oraz kontrolą nad towarami przywożonymi i wywożonymi.

Biuro mieści się przy ulicy Pustej Nr 13 (I piętro).

Postanowiono prócz głównej komisji, w skład której wejdą przedstawiciele kupców, konsumentów oraz władz państwowych i municypalnych, utworzyć jeszcze 12 fachowych subkomitetów, a mianowicie:

- 1) Komisja artykułów spożywczych i winno-kolonjalnych,
- 2) wyrobów technicznych,
- 3) wyrobów włóknistych,
- 4) metalowych i żelaznych,
- 5) opałow i oświetleniowa,
- 6) wyrobów skórzanich,
- 7) apteczno-drogueryjnych,
- 8) papierowo-druarska,
- 9) mięsna,
- 10) rybna,
- 11) cukiernicza i
- 12) restauracyjna.

Ceny ustalone przez Komisję będą wydawane w specjalnie drukowanych cennikach dla każdej branży oddzielnie. Przekroczenie tych cen uważane będzie

„Polska będzie ludowa albo jej wcale nie będzie” wyraził przekonanie, że Polska będzie na pewno ludowa, ale nie taką jak ją sobie wyobraża P. P. S., która narzucając swoją supremację, twierdzi że lud to my.

Wreszcie prezydent Wojewódzki w imieniu N. Z. R., potępiając wystąpienia prasy przeciwko magistratowi, złożył oświadczenie że pomiędzy N. Z. R-em, a P. P. S-owcami panuje najzupełniejsza zgoda i że mają oni program ekonomiczno-społeczny i różnicę tkwią tylko w programie politycznym.

Uchwalono jednogłośnie wydać odezwę do ludności m. Łodzi.

Wybrano Komitet redakcyjny, do którego powołano pp.: Zakrzewskiego, Rapalskiego, Kerna, Sadoczyńskiego, Chwałbińskiego, Margolisa i Otto.

Na dzień 4 września, t. j. dziś zwołane zostaną nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej celem ustalenia ostatecznego tekstu odezwy.

Drugi punkt obrad stanowiła sprawa upoważnienia magistratu łódzkiego do wystąpienia do banku komunalnego względnie określenia wysokości udziałów i subskrypcji. Referował sprawą wiceprzewodniczący magistratu, p. Fatterson.

Po wysłuchaniu referatu, upoważniono jednogłośnie magistrat m. Łodzi do wstąpienia do banku w charakterze akcjonariusza i nabycia 100 akcji po tysiąc mk.

(Znamienne oświadczenia podajemy przedstawicieli P. P. S. i N. Z. R. bez komentarzy).

przez Urząd walki z lichwą i spekulacją za lichwą i odpowiednio karane.

Wszelkie związki i instytucje, pragnące mieć swego przedstawiciela w subkomitetach fachowych Urzędu walki z lichwą i spekulacją winny się zgłaszać do osób następujących:

Z branży artykułów spożywczych i winno-kolonjalnych do p. Pawła Wiśniewskiego, przewodn. Stow. Drobnych Kupców, Andrzeja 34; z branży wyrobów technicznych — do dyr. Horodyńskiego, Kilińskiego 60; wyrobów włóknistych — kupcy: p. Adolf Fuks, Średnia 17 i przemysłowcy: p. L. Neugebauer, Wólcańska 135, Komisja wyrobów metalowych i żelaznych, oraz opałow i oświetleniowa — p. dyr. Horodyński Kilińskiego 60, Komisja mięsna — p. Włodarski, Kilińskiego 107, Komisja cukiernicza i piekarska, dla cukierników p. T. Szaniawski, Piotrkowska róg Nawrot, dla piekarzy p. Trekner, Cegielniana 67, Komisja restauracyjna — p. Pietrowski, Zachodnia 45. Branże: Skórzana, apteczno-drogueryjna, papierowo-druarska i rybna dotychczas swych przedstawicieli nie przysłały. Następne posiedzenie odbędzie się w piątek, dnia 5 b. m.

Kwestja węglowa.

(—) Państwowy Urząd węglowy podaje do wiadomości, że koks tak zwany „naftowy” może być sprowadzany jedynie za zezwoleniem i frachtami Państwowego Urzędu Węglowego. Wszelkie inne wysyłki koksu naftowego będą rekwirowane, jako transporty nielegalne.

Z powodu strajku w Zagłębiu P.U.W. otrzymał z kopalni 120000 ton węgla mniej niż normarnie z tego powodu sierpniowe wypełnienie zobowiązań uległo znacznemu zmniejszeniu i strajk ten odbije się i na wrześniowym kontyngencie. Celem zaś niezatrzymania elektrowni i gazowni P. U. W. zorganizował specjalne transporty które w pierwszych dniach września nadejdą do Łodzi.

„Kwestja p. h. Ratujcie dzieci”

— Z przyczyn od komitetu niezależnych kwestja p. h. „Ratujcie dzieci” w Łodzi zostaje odłożona na miesiąc i odbędzie się od 5 do 18 października.

Centralny Komitet Pomocy dla Dzieci

(c) Pozostający pod egidą Ministerstwa Zdrowia Publicznego Centralny Komitet Pomocy dla Dzieci otrzymał w dniu 15 b. m. zawiadomienie Misji Amerykańskiej, iż w dniu tym przybył do Gdańska okręt „Szwarcenfels” z artykułami odżywcze dla dzieci. Z ostatniego tego ładunku wysłano mleka skondensowanego do Warszawy — 11,224 skrzyń, do Brześcia — 4,000 skrzyń, do Chełmu — 3,000 do Sosnowca — 3,000, do Łodzi — 3,000, do Krakowa — 3,000 i do Lwowa — 3,000. Mleka niesłodzonego wysłano do Warszawy — 15,138 skrzyń, do Białegostoku i Krakowa — po 7,500 skrzyń, do Brześcia i do Łodzi — po 7,000, do Chełmu i Sosnowca — po 6,000 i do Lwowa — 8,000 skrzyń.

Cukru wysłano do Warszawy 20 tonn, do Białegostoku — 50 i do Lwowa 40 tonn. Kakao wysłano: dla Warszawy — 100 tonn.

Nadto wysłano mydło: do Warszawy 75 tonn, do Białegostoku 25 tonn, do Lwowa — 25 t, do Krakowa — 25 tonn.

Z Tow. Muzeum nauki i sztuki.

(k) Tow. Muzeum nauki i sztuki w Łodzi otrzymało z Krakowa nowe wzory sztuki narodowej zdobniczej z Krakowa, z warsztatów artystycznych t. zw. baticki i inne okazy, wykonane pod nadzorem artystów malarzy. Muzeum nauki i sztuki otwarte jest dla zwiedzających codziennie

Z Tow. Myśliwskiego,

— Po 5 letniej przerwie, spowodowanej wybuchem wojny, Łódzkie Tow. Myśliwskie wnowiło swe czynności.

Na ogólnym sebraniu w dniu 26 b. m. wybrany został zarząd, w skład którego wchodzi: pp. Stebelski, Winnicki, Stojanowski, Meylert i Terakowski.

Rozległe tereny, wydzielone przez Towarzystwo, dadzą możliwość członkom korzystania nie tylko z miłej rozrywki, ale w pierwszym rzędzie także wzięcia udziału, stosownie do statutów Towarzystwa o racjonalnej ochronie zwierzyny, w łapaniu wszelkich szkodników. W tym też celu zwraca się zarząd z gorącą prośbą do wszystkich, w szczególności zaś do koleżeńskich obywateli, aby zechcieli przez zawieszenie o poszczególnych faktach, nadużyć ustawy o ochronie zwierzyny dopomóc usiłowaniom Towarzystwa w podniesieniu zwierzyny, który tak bardzo ucierpiał pod czas bytności okupantów.

Dla organów policji odznaczających się gorliwością w łapaniu kłusowników wyszczególniono osobne premje.

W sprawie 1,753,661 marek.

(—) Odnośnie do artykułu pod tytułem „Alarmujące ogłoszenie” „Myśl niepodległa” Nr 461 z dnia 23 sierpnia „Dwumilijonowe roztargnienie” „Sowizdrzał” Nr 34 z dnia 24 sierpnia, ogłoszeń w nr. 222 „Kurjera Warszawskiego” w nr. 219 z d. 13 sierpnia „Kurjera Porannego”, ostrzegających przed nabyciem czeku nr. 166273 na sumę mk. 1,753,661 fen. 60, wydane go przez Główną Kasę Wojskową na Polską Krajową Kasę Pożyczkową, jako nieprawie podniesionego, jak też odnośnie do wzmianki w „Gazecie Porannej” z nr. 225 z dnia 18 sierpnia ze sfer urzędowych nadesłano nam następujące wyjaśnienie:

Dnia 26 lutego 1919 roku została zawartą umowa na dostawę mundurów dla armji między firmą Praszkiere i Lipski a Departamentem Gospodarczym Min. Spr. Wojsk. za L. 92.

§ 9 tej umowy opiewa: „Należność za dostarczone przedmioty umundurowania odbierać będzie p. J. Ch. Praszkiere za jego pojedynczym podpisem lub też osoba mająca jego rejentalne pełnomocnictwo”.

Na zasadzie powyższego postanowienia Główna Kasa Wojskowa wypłaciła d. 12 sierpnia adwokatowi przysięgiemu p. Stawskiemu, legitymującemu się rejentalnym pełnomocnictwem p. J. Praszkiere, zeznanym rejentalnie przed notariuszem Słupskim dnia 10 sierpnia za nr. 1654 przechowywanym obecnie w aktach Główniej Kasy Wojskowej, należną mu prawie z tytułu dostawy sumę 2 067,900 mk., z czego 1,753,661 mk. 60 fen. czekiem, a resztę gotówką (Ks. g. st. II/162/1325/1326).

Wypłatę zatem należnej za dostawę kwoty, uskuteczniła Główna Kasa Wojskowa osobie uprawnionej i należycie się rejentalnie legitymującej.

Po wyczytaniu ostrzeżenia, Ministerstwo Spraw Wojskowych wszczęło w tej sprawie dochodzenia, które ustaliły, że notatka p. t. „Ostrzeżenie” została umieszczona w pismach przez p. Lipskiego, który pokłóciwszy się z drugim współnikiem p. Praszkiere usiłował umożliwić mu zrealizowanie czeku.

Łódź w obronie Górnego Śląska.

Wczoraj o godzinie 7 wieczorem odprawił się na placu Dąbrowskiego. Przewodniczącym posel na sejm poznaniak Fijołek, następnie redaktor „Straży Polskiej”, p. L. Dąbrowski, w imieniu zjednoczenia narodoego, p. Wolny w imieniu polskich związków zawodowych robotniczych, wreszcie przewodniczący Komitetu niesienia pomocy Śląskowi, p. Leon Chwałbiński odczytał rezolucję, która zostanie przesłana telegraficznie do rządu polskiego.

Następnie uformował się pochód, który ruszył ze sztandarami, transparentami, przy dźwiękach pieśni patriotycznych i okrzykach uczestników poprzez ulicę Dzielnią do Piotrkowskiej i Piotrkowską do Anny, gdzie się rozwiązał.

Po ruszeniu pochodu na placu Dąbrowskiego jakiś komunista usiłował przemawiać, rozpoczynając przemówienie od słów: „co nam po Śląsku, co nam po granicach wschodnich”.

Nie dozwolono jednakże niefortunnemu mówcy dokończyć nawet zaczętych słów i usiłowali wyrzucić na niego sąd dożurny...

Komuniści pośpieszyli na pomoc towarzysze, aby go odciąć z rąk tłumy, lecz nadaremnie i byłby został literalnie rozszarpany na miejscu, gdyby nie interwencja policji, która wyrwała komunistę z rąk oburzonego tłumy, oraz pod eskortą przeprowadziła do komisariatu.

Nie dozwolono jednakże niefortunnemu mówcy dokończyć nawet zaczętych słów i usiłowali wyrzucić na niego sąd dożurny...

Komuniści pośpieszyli na pomoc towarzysze, aby go odciąć z rąk tłumy, lecz nadaremnie i byłby został literalnie rozszarpany na miejscu, gdyby nie interwencja policji, która wyrwała komunistę z rąk oburzonego tłumy, oraz pod eskortą przeprowadziła do komisariatu.

Demonstracje bezrobotnych.

(k) Stosownie do podżegania ciemnych i nieświadomych żywiołów i agitacji emigracyjnej komunistyczno-bolszewickich, a również w części wskutek nieznośnego fermentu rzeczywiste głosnych, chwilowy brak pieniędzy w Komitecie niesienia pomocy bezrobotnym przeprowadził się w stałe usiłowania urządzania demonstracji przed magistratem miasta Łodzi.

Bezrobotnych zbierających się na ulicach i zdających przed magistrat rozprasza policja piesza i konna.

Wczoraj rano zbierały się tłumy na rynku Zielonym i urządzono demonstrację przeciwko policji.

Pomiędzy tłumem rozrzucono odezwy podpisane przez „bezrobotnych”, gdzie wystawiono cały szereg żądań bolszewickich, a mianowicie zapomogi (po 10 mk. dla dorosłych od 16 lat i 5 mk. dla dzieci do 16 lat, bezpłatnego mieszkania bezpłatnego rozdawnictwa odzieży i t. p.

Stwierdzono, iż oprócz rzeczywiste głodnych w rozruchach bierze udział przeważająca liczba mętów społecznych, które mają cele obłowienia się przy ewentualnych grabieżach.

Zjazd nauczycielski.

(r) W uzupełnieniu wzmianki o zjeździe nauczycielskim komunikujemy, że otwarcie zjazdu odbędzie się 7 września r. b. o godzinie 6 rano przy ulicy Dzielnej nr. 44 w Łodzi.

Komitetu Pomocy dla Górnoślązaków

(—) Onegdaj zebrał się komitet zabawowy, powołany do życia na ostatnim plenarnym zebraniu i ukonstytuował się w następujący sposób: przewodnicząca pani Pyłasińska, wiceprzewodnicząca p. Sienicka, sekretarz p. Przybyszewski, gospodarz p. Taubwurel, członkowie: p. baronowa Heinzel, Michalisowa, Pałaszewska, Michałowska, Maksowa, Kowalska, dr-wa Gołc i inni.

Komitet powyższy zajął się energicznie urządzaniem dzisiejszego przedstawienia teatralnego, tudzież niedzielnej zabawy z loterią fantową w H. Leninie i zwraca się z prośbą do społeczeństwa o składanie fantów na loterię i ofiar w biurze Komitetu, Przeazd 4.

Tow. śpiew. „Lira” w Łodzi.

— W niedzielę odbyło się pod przewodnictwem p. Fr. Zdrojewskiego nadzwyczajne ogólne zebranie chóru wotywowego przy kościele św. Józefa, b. sekcji II tow. śpiew. im. Moniuszki, przyjęto nową ustawę i zmieniono obecną nazwę chóru na Tow. Miłośników śpiewu i muzyki „Lira” w Łodzi.

Przeznaczono zorganizować przy Tow. sekcje sportowo-gimnast. czną, i wybrano zarząd: przewodniczący Wł. Adamski, zastępca F. Olubek i F. Wilinski, sekretarz A. Smidk, i za tepeca Holla, skarbnik F. Kaminaki, bibliotekarz A. Babędaki, gospodarz-inkasent F. Szebek, zastępcy zarządu: R. Góranowski i A. Szpindel.

Do Komisji rewizyjnej weszli: S. Gałęski, W. Owsianko, Ant. Cyrański, jako zastępcy Ad. Cyrański i p. Smolarek.

W końcu w celu przyjęcia z pomocą doradczą powstańcom Górnego Śląska zebrani stoczyli 112 marek. Wyrażając jednomyślnie największą pogardę obrawcom i katom ludu górnośląskiego, poczem po odśpiewaniu „oty” Kenopniakiej, przewodniczący zebranie zamknął.

Z ruchu wydawniczego.

— Zasób książek do nauki w szkole i domu zubożał nowe wypisy polskie, ułożone przez p. Cecylię Niewiadomską p. n. „Czytanka dla szkół początkowych.

Odpowiednia do rozwoju umysłu dziecka i czterech lat nauki, nowe wypisy akta-

dają się z czterech części, przyczem część trzecia i czwarta mają objętość podwójną.

„Czytanka są zastosowane do poziomu szkoły powszechnej i przeznaczone zarówno dla działu wiejskiej jak i miejskiej. Starannie wybrała ze wzorowych pisarzy i stopniowane wyjątki prozą i wierszem dają do zapoznania młodocianego czytelnika ze światem, zaczynając od najbliższego otoczenia.

„Czytanka” mają cechę wybitnie polską, zawierającą utwory narodowe, zaczynając od patriotycznych wierszyków Konopnickiej i Belszy a kończąc na hymnie „Boże coś Polskę”.

Wydanie bardzo, pod względem papieru i druku staranne. Warszawa, Gebethner i Wolff, r. 1919 sześć tomików.

Zebrań muzyków.

(—) W piątek dnia 29 sierpnia r. b. w lokalu Polskich Związków przy ulicy Głównej Nr 31 odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Sekcji Muzyków Chrześcijańskich przy Związku Pracowników Teatralnych.

Przedmiotem obrad było przemianowanie sekcji na Polski Związek Zawodowych Muzyków.

Zarząd nowego Związku stanowią pp. J. Goebel, L. Tomczyk, W. Jeske, G. Teszner, J. Gołc, F. Luniak i W. Ziółkiewicz.

Zatrzymanie skradzionych rzeczy

— Dnia 27 sierpnia r. b. zatrzymano przy ul. św. Jerzego, podjarzaną kobietę z tłumokiem, w którym znajdowały się następujące rzeczy: 5 sukien, 3 żakiety 2 czarne i 1 granatowy, 8 bluzki, 7 powłoczek, 2 fartuszki, 1 para bucików damskich, 1 ręcznik, 1 para pończoch, 1 halka i 1 paleryna włóczkowa.

Osobom którym rzeczy te skradziono zechcą zgłosić się po odbiór do urzędu policji Kryminalnej IV brygady do nr. 1428-19. Br. IV.

Samobójstwo czy wypadek?

Zamieszkiły przy ul. Dąbrowskiej nr 60 Leopold Neumann zawiadomił X komisarijat, że w jego stawie utopił się jakiś człowiek.

Zwłoki przewieziono do wozowni Neumana, mieszczącej się o 500 kroków od stawu.

Jak się okazało, był to trup 21 letniego Wilhelma Kocha (Staro-Zarzewska 86).

Czy w danym razie miał miejsce wypadek czy samobójstwo wykaże sekcja zwłok.

Wejściowe szmery.

(k) Przy ul. Głównej pod nr. 62 w sklepie żydówki Mani Kapitulnik zaszła przy targu kłótnia z kupującą tamże klientką, z powodu wysokiej ceny artykułów żywnościowych. Krewka żydówka przy kłótni podarła kupującą bluzkę, wobec czego ta ostatnia poczęła wzywać pomocy. Na wołanie wbiegł do sklepu posterunkowy policjant w celu interwencji. Wtedy do sklepu wpadło dwóch znajomych kupcowej, niejaki Salema i Dawid Jakubowicz, którzy przymknęli drzwi sklepowe i rzucili się na policjanta, usiłując go rozbić. Na odgłos awantury nadbiegli na miejsce szeregowiec 28 pułku piechoty i kilku policjantów, którzy wyrwali kolegę z obrotów, w jakie go wzięli krewcy synowie Izraela. Ich zaś samych zaarrestowali. Dzięki taktowi policji do dalszych ekscesów nie dopuszczono. O powyższem zacerpnięto relację z raportu policyjnego i opowiadań naczynych świadków.

! Szantaż.

(k) W sklepie Leokadii Kowalskiej przy ul. Południowej nr. 4 uległ 15 letniego chłopaka, Kazimierza Góreckiego,

Teatr Polski Cegielniana 63.

W czwartek dnia 4 września o godz. 8 wiecz. odbędzie się przedstawienie

Szlakiem Legionów

sztuka w 4 akt. Morztyna. Całkowity dochód z przedstawienia przeznaczony na rzecz ofiar Górnego Śląska.

który poraz wtóry nachodził właścicielkę sklepu z anonimowym listem, niewiadomo przez kogo napisanym z żądaniem zapłacenia okazielemu 200 marek, młodziego szantażystę osadzono w więzieniu.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś Dyrekcja Teatru Polskiego daje przedstawienie na rzecz bohaterów powstańców Górnego Śląska, które wypełni świetna sztuka „Morztyna p. t. „Szlakiem legionów” w wykonaniu pp. Zbikowskiej, Łozińskiej, Skulskiej, oraz pp. Rychłowskiego, Mayena, Meliay, Wiśniewskiego, Piłarskiego, Puchalskiego, Wrońskiego, Urbańskiego, Oswalda i in.

W antraktach przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

W piątek premiera Sienkiewiczowskiej sztuki „Na jedną kartę”.

Włóczki autorsko-deklamacyjne.

Dziś o godz. 8 wiecz. w Sali Koncertowej odbędzie się wieczór autorski połączony z deklamacją w wykonaniu wybitnego poety Edwarda Siońskiego, satyryka Brunona Winawera, bajkopisarza Benedykta Hertza oraz utalentowanych artystów Teatru Polskiego w Warszawie, Bronisława Korytkowicza i Wojciecha Brydzińskiego, którzy zrecytują utwory poetów współczesnych.

Bilety do nabycia w Księgarni „Książka i sztuka” Benedykta 3, w dniu zaś wieczoru od godz. 6 w. w kasie Sali Koncertowej.

Z Kraju.

Ciekawy dokument.

Donosiliśmy swego czasu, że policja wpadła na trop szajki żydów trudniących się wywozem, dziś z kolei przytaczamy poniżej za „Kur. Zagł.” ciekawy dokument sankcjonujący wspomniany wyżej proceder. Dowództwo Garnizonu. Sosnowiec, 21 lipca 1919 r.

PRZEPUSTKA.

Dla pana Tobiasza Beitnera i Icka Poliwojdy.

W celu przejścia granicy wolno przenieść gotówkę w każdej ilości. Ważna na dzień do 26-go lipca 1919 r. po przekroczeniu należy przepustkę oddać.

Następuje podpis i pieczęć.

Dowództwo Garnizonu

Kpt. Moźdzyniewicz.

Co o tem sądzić?

Stawienie Szkoły Podoficerskiej Straży Pogranicznej.

W tych dniach w Zegrzu odbyło się uroczyste otwarcie Szkoły Podoficerów Straży Granicznej. Przybyli na nie liczni przedstawiciele władz wojskowych.

Uroczystości poświęcenia szkoły dopełnił i odprawił połową mszę ks. kapłan Nowodworski, który następnie wygłosił podniosłą mowę. Z kolei odbyła się defilada wojska, poczem przyjęcie dla przedstawicieli władz i gości. Podczas obiadu wygłoszono szereg przemówień. Pułkownik Zaniewski podkreślił ważność stanowiska podoficera w armii oraz odpowiedzialność służby Straży Pogranicznej. Podpułkownik Frelch wskazał na rolę korpusu podoficerskiego w wojnie obecnej.

Cała uroczystość przeszła w bardzo miłym nastroju i pozostawiła na obecnych silne wrażenie.

W czwartek dnia 4-go września 1919 roku o godz. 7-ej wieczorem

Ćwiczenie

III-go oddziału na placu ćwiczeń tegoż oddziału.

To i Owo.

„Rozważania” Polskiego Dziennika Związkowego w Chicago.

— W Polsce są pogromy — w Ameryce prześladowani ich niema... Może tam kilkaset negrów rocznie powytrzesłają, może też pod Białym Domem n kapitolu tłuką się biali z negrami... Może srebro tłumy w Oklahomie pociągi kolejowe zatrzymują... Ale to nie... We Wilnie trzech bolszewickich żydów zabito, to co innego... to barbarzyństwo!

— Prezydent Wilson dostał gwałtownej desenterji i obłożnie jest chory, tak, że swej pielgrzymki po Zachodnich Stanach musi zaniechać.

— Ale jak to biedaczyna nie miałby dostać desenterji, gdy tyle musiał się w ostatnich czasach nalykać niesiarawych mętów i uwag panów Senatorów i tym podobnych mądrali...

Aligator by dostał desenterji!

Ofiary.

Złożono do dnia 2 września r. b. w Komitecie doradczą pomocy dla Górnego Śląska:

| | | |
|---|------------|----------------|
| p. Tarczyńska | Mk. | 10.— |
| p. Gawrońska | " | 15.— |
| ks. prałat Tymieniecki zebr. przez ochroniarce | " | 125.— |
| Związek pracown. skarbowych | " | 120.— |
| p. Trzczyński złożone przez woźn. i gońców Magistr. | " | 116.35 |
| p. Wojakowski od nauczycielstwa | " | 485.— |
| p. Julia, Jerzyk, Julek, Zdzisio i Danusia | " | 10.— |
| „Kurjer Łódzki” zebrane w Redakcji | " | 2000.— |
| p. Kieszczyński, złożone przez Stow. Spożywcze „Swit” w Wiskitnie | " | 300.— |
| p. Kieszczyński, zebr. w gminie Nakielnicz | " | 894.40 |
| Tow. Śpiew. im. Moniuszki | " | 120.— |
| Dowództwo Dworca Kolejowego Łódź—Kaliska | " | 128.50 |
| Lekarz Naczelny Urzędu Sanitarno Obyczajow., zebrane od urzędników i kobiet | " | 290.95 |
| Razem | Mk. | 4615.20 |
| Z poprzednimi | " | 4012.— |
| Razem | Mk. | 8627.20 |

Na Tow. Pomocy dla Żołnierza Polskiego. Dla uczczenia pamięci s. p. Jana Kosińskiego Mk. 50. Rodzina Rosickich i Piederów.

GIEŁDA.

Warszawa, 3 września

| | |
|----------------------|-------------------|
| Wart. kup. Ząd. Pozn | |
| Ruble carskie a 500 | 104-102.50 |
| Ruble dumskie a 1000 | 40 |
| Korony | 49.80-49.60-49.75 |
| Franki | 362.50-364 |
| Dolary | 32.50-31.50 |

Teatr SCALA

Dziś walczą następujące pary: Stanisław Zbyszko Cyganiewicz

Czarny Piłkownik Szampion świata

Czaruchin Piasecki

Cyklon-Mańko Szampion Euro, y

W części kabaretowej występują: znakomita pieśniarka Józefa Bordowska

Kierownik artystyczny

Październik 1919 r.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi poszukuje odpowiednio uzdolnionych architektów do Oddziału Zabudowy i Regulacji miasta przy Wydziale Budownictwa.

Magistrat. Wydział Budownictwa.

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWE

zniekcza i usuwa bez bólu Cholekinaza H. Niemojewskiego.

Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołka podciętym (g. nie schodzą się ze sobą). Pobolewania w wątrobie. Śliskość do obstrukt...

Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja :: wydatuje wykwintne obiady.

TYGODNIK „ROZWÓJ”

poświęcony unarodowieniu życia polskiego we wszystkich dzielnicach. Od 1-go czerwca wychodzi w soboty w powiększonej objętości.

LICYTACJE PRZYMUSOWE. W piątek, dn. 5 września 1919 roku odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

Dr. H. Sadkowiński Choroby wewnętrzne specjalnie żółtaczka i kiszka

Dr. Garliński Przejazd 38 choroby oczne

Tow. Akc. „J. JOHN” W Łodzi, Piotrkowska 217 poleca ze składu fabrycznego lub w terminach krótkich precyzyjnie wykonane Szybkotnące tokarki

Kazimierz Roszak Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44. Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami fizycznym, chemicznym, elektro...

Karola 8. Pawła Kina Karola 8. Uczelnia Praktycznej Handlowości Najkrótsza Stenografia najłatwiejsza

Zawiadomienie. Niniejszym zawiadamiam iż dla wogody Sz. moich Eljien tek otworzyłem FILJĘ modnych robótek ręcznych przy ul. Piotrkowskiej nr. 284

Atrament szkolny biurowy koloro wytusze, gumę do klejenia, pastę do obuwia

Dr. Dutkiewicz Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Feliks Skusiewicz ul. Andrzeja № 11. Choroby skórne i weneryczne

Pracownia Krawatów H. Wawrzyńkowskiej ul. ANDRZEJA 12.

Wykonuje krawaty z własnych i powierzonych materiałów, odświeża i przerabia stare.

Bolesny, migrenę nerwową usuwają znane proszki Migrena. Nervosin z kwasem...

ogłoszenia dramat.

AAAA Piotrkowska 118 i piętro frontowe przedział mebli nowych i okazjnych.

AAAA Potajemnie wyczerpnięta męska i damska swiety spodniczki, bluzki, spodnie, obuwie, obrazki, materiały na ubrania

A. A. A. Potrzebno freblanki inteligentne z praktyką i świadectwami. Pierwszorzędne

A. A. Obrączki słubne złote od 48 marek para, gwarantuję za złoto 56 próby, pierścionki, zegary, zegarki najtaniej

A. Meble tapicerskie i stolarskie, sprzedają Dzielna 5, 1 p. front magazynu Dobreckiego.

Akuszerka M. Drzymała przyjmuje ul. Piotrkowska 223 m. 25.

Fortepian firmy Krall i Seldner, do sprzedania. Przejazd 86 m. 1.

Pianina fortepiany, nowe, używane. Można na raty. Strojnicie reperacje, przewóz. Chodkowski Stenk ew. cz. 25

Poszukujemy państwa z adresem w piśmie. Posada do objęcia w Łodzi. Na odpowiedź załączyc markę pocztową.

Nauczycielka (el) polka, rutyuowana, wykwalifikowana poszukiwana od 15 września do 10-letniego chłopca, 1 i pół godziny dziennie.

Freblanka z praktyką poszukuje posady na wyjazd. Oferty pod „Freblanka” w Adm. „Straży Polskiej”.

Marjanna Gorska zgubiła paszport rosyjski, wydany w gub. Wiskitno, pow. łódzkiego. Wileńska Józefa ul. Piotrkowska nr. 182, zgubiła legitymację obywatelską nr. 4300 na 8 osobę.